

ŁÓDZKI EXPRESS

— ilustrowany —

Rok III Łódź, czwartek 16 czerwca 1955 r. Nr 143 (557)

- Masowe aresztowania
- Zamachy skrytobójcze
- Represje policyjne

Wbrew terrorowi kolonizatorów wzmacnia się walka wyzwolenicza w Algierze, Maroku i Tunisie

PARYŻ (PAP). — Prasa paryska donosi, że w Afryce Północnej trwa walka patriotów Algieru, Maroka i Tunisie przeciw kolonizatorom francuskim.

W departamentach Constantine i Alger, codziennie dochodzi do starć między wojskami francuskimi, których liczebność sięga obecnie 100 tysięcy żołnierzy, a oddziałami powstańców algerskich. W ostatnich dniach po obu stronach padły dziesiątki zabitych i rannych.

Jak donosi Agencja France Presse, ludność wiejskich miast Afryki Północnej bojkotuje towary francuskie na znak protestu przeciw polityce kolonizatorów. Władze francuskie ze swej strony usiłując stłumić ruch powstańczy, wzmacniają represje w Algierze. Z początkiem kwietnia w wielu częściach Algieru wprowadzono stan wyjątkowy, który obecnie rozciągnięto na szereg miast, m. in. Constantine, Bone, Philippeville.

Według danych AFP, w departamentach Constantine i Algier aresztuje dziennie pod pretekstem „sprawdzenia tożsamości” około 100 ludzi. W ciągu ostatnich 24 godzin aresztowano tam 158 osób.

Przed kilku dniami trybunał w miejscowości Tizi-Ouzou skazał grupę Algierczyków na karę więzienia. W sądach gromadzą się całe tomy „spraw” Algierczyków oskarżonych o bezprawne posiadanie broni i współpracę z powstańcami. Jednak walka narodu algerskiego o prawa i niezawisłość nie słabnie mimo represji.

Coraz większego rozmachu nabiera również ruch narodowo-wyzwolenczy w Maroku.

Dnia 14 bm. odbył się w Casablance pogrzeb naczelnego redaktora „Maroc Presse” Lemaigre-Dubreuil’a, zamordowanego 11 bm. na ulicy przez terrorystów nastawianych przez kolonizatorów. Na pogrzebie tym byli obecni Mendes-France, generałny rezydent Francji w Maroku Lacoste i inni przedstawiciele kół politycznych oraz wojskowych Francji.

Dziennik „Liberation” komentując to wydarzenie stwierdza, że akt terroru przeciw redaktorowi naczelnemu „Maroc Presse” został popełniony „w celu zastraszenia zwolenników rokowań francusko-marokańskich”.

Zamordowany Lemaigre-Dubreuil był jednym z najbogatszych przemysłowców Francji. Był on przeciwnikiem ostrych represji kolonizatorów i domagał się prowadzenia bardziej elastycznej polityki, która umożliwiłaby francuskiej burżuazji zachowanie swych podstawowych pozycji w Maroku, w zamian za pełne ustępstwa wobec marokańskiego ruchu narodowego.

Agencja France Presse stwierdza, że mordcy Lemaigre-Dubreuil’a należą niewątpliwie do reakcyjnej, podziemnej organizacji terrorystycznej Francuzów — zwolenników „polityki z pozycji siły”.

W związku z zabójstwem Lemaigre-Dubreuil’a Agencja France Presse przypominia, że ci sa-

mi terroryści dopuścili się i innych tego rodzaju aktów dokonanych w Maroku po wrześniu 1954 r. W tym okresie zamordowano wielu Marokańczyków sympatyzujących z ruchem narodowo-wyzwolenczym.

Niedawno członkowie stowarzyszenia „sumienie Francji”, domagającego się polityki reform w Maroku, otrzymali listy z pogroźkami. Do domu deputowanego do Zgromadzenia Narodowego P. Klostermanna wrzucono bombę. W nocy z 14 na 15 bm. w zamachach terrorystycznych stracono życie 4 Marokańczyków, 4 innych zostało rannych.

W tym szańcu jest metoda

Siewcy hysterii wojennej organizują „ćwiczenia przeciwlolnicze” w USA

NOWY JORK (PAP). — W środę, 15 bm. w Waszyngtonie, Nowym Jorku, Chicago, Bostonie, San Francisco i 46 innych miastach amerykańskich, jak również w kanadyjskim stanie Ontario rozpoczęły się trzydniowe ćwiczenia obrony przeciwlolniczej. Pragnąc nadać tym ćwiczeniom jak najbardziej alarmujący charakter, amerykańscy siewcy hysterii wojennej — jak podają agencje zachodnie — opracowali program, który przewiduje m. in., „rzucenie na Nowy Jork bomby wodowej, która zabije prawie 3 miliony ludzi”, „zniszczenie na Alasce 3 osiedli, przez latające pociski wypuszczone z baz radzieckich”, „ataki atomowe łodzi podwodnych na wyspy hawajskie, rejon Kanalu Panamskiego i Porto Rico” itp.

W Waszyngtonie natychmiast po rozpoczęciu alarmu nastąpiła ewakuacja prezydenta i rządu oraz 15 tys. urzędników. Rząd „schronił się” w bezpieczne miejsce w górach, przy czym miejsce pobytu rządu „jest trzymane w ścisłej tajemnicy”.

Podając powyższą wiadomość, Agencja Reutersa podkreśla, że ta zabawa w wojnę, nazwana pompatycznie „operation alert 1955” odbywa się na kilka dni przed sesją jubileuszową ONZ, w okresie

Proces przeciwko studentom na Cyprze



W Larnaka (Cypr) odbył się proces przeciwko studentom oskarżonym o „działalność wywrotową”. Akt oskarżenia zarzuca im akcję konspiracyjną mającą na celu wywołanie rozruchów przeciw władzom brytyjskim i osiągnięcie zjednoczenia Cypru z Grecją.

Na zdjęciu: policja prowadzi oskarżonych z więzienia do sądu.

Fot. CAP

WYJAZD

naukowców polskich
do NRD

WARSZAWA (PAP). — W związku z konferencją geofizyczną, zorganizowaną przez Akademię Górniczą we Freiburgu, udała się do NRD delegacja naukowców polskich. W skład delegacji wchodzi: prof. dr Jerzy Litwiniński z Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN, mgr inż. Romuald Wieladek, wicedyrektor Zakładu Geofizyki PAN, oraz prof. dr Walerij Goetel, łonek - korespondent PAN, profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Prof. Manfred Lachs wygłasza odczyty we Francji

PARYŻ (PAP). — W dniu 14 bm. w wielkiej auli Sorbony odbył się odczyt profesora Uniwersytetu Warszawskiego, Manfreda Lachsa, na temat aktualnych zagadnień bezpieczeństwa zbiorowego. Na odczyt przybyli liczni profesorowie Sorbony oraz studenci. Obecni byli również: profesor Capitain, senator Hamon oraz wielu profesorów prowincjonalnych uniwersytetów francuskich.

Po odczycie, który wzbudził duży zainteresowanie, wywiał się ożywiona dyskusja.

W dniach 7 i 8 bm. profesor Lachs wygłosił w Nancy odczyty na temat aktualnych problemów prawa międzynarodowego. 10 bm. prof. Lachs omówił w Centre de la Politique Etrangere w Paryżu znaczenie konferencji warszawskiej.

Nowy środek do zwalczania szkodników roślin

KRAKÓW-JAWORZNO (PAP). — Rolnicy otrzymają wkrótce nowy, skuteczniejszy od dotychczas stosowanych, środek chemiczny do zwalczania szkodników roślin. Będzie nim mieszanina azotoks z tzw. gamatoks, przygotowywana do produkcji w zakładach chemicznych „Azot” w Jaworznie. Azotoks — jak wiadomo — działa nie od razu, ale za to przez dłuższy czas, co powodowało, że niektóre szkodniki potrafiły się do niego „przystosować”. Natomiast gamatoks działa szybko, ale krótko. Nowy środek, posiadający cechy azotoks i gamatoks, odznacza się tym, że działa natychmiast po zastosowaniu i zachowuje swoje właściwości owadobójcze przez dłuższy czas. Będzie on więc do skutecznego środkiem do zwalczania szkodników, a zwłaszcza stonki ziemniaczanej.

Sport

ZSRR — USA 11:9
W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

MOSKWA (PAP). — W późnych godzinach wieczornych zakończył się w Moskwie międzypaństwowy mecz w podnoszeniu ciężarów ZSRR — USA. Zwyciężyli ciężarowcy radzieccy 11:9. Reprezentanci ZSRR zdobyli 4, a reprezentanci USA 3 pierwsze miejsca.

W czasie zawodów zawodnicy radzieccy Stogow, w wadze koguciej i Kostylew w wadze lekkiej ustanowili rekordy świata. Stogow uzyskał w podrzucie 127,5 kg, a Kostylew w wyciskaniu 123 kg.

MISTRZOSTWA EUROPY
W SIATKÓWCE ROZPOCZĘTE

BUKARESZT (PAP). — W środę, 15 bm., rozpoczęły się w Bukareszcie IV mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn i kobiet. W mistrzostwach bierze udział 14 drużyn męskich i 6 żeńskich.

W pierwszych meczach uzyskano następujące wyniki: mężczyźni — w grupie I mistrz świata ZSRR pokonał startujących po raz pierwszy w mistrzostwach siatkarzy Albanii 3:0 (15:8, 15:4, 15:5), a Francja wygrała z Finlandią 3:0 (15:5, 15:6, 15:5). W grupie II CSR odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Austrią 3:0 (15:2, 15:1, 15:0).

W pierwszym meczu w turnieju kobiet Rumunia zwyciężyła Węgry 3:0 (15:7, 15:13, 15:13).

W BELGRADZIE ULEWA

BELGRAD (PAP). — Mające się odbyć w środę, 15 bm., w Belgradzie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne zostały z powodu ulewnej deszczu padającego bez przerwy od poniedziałku, przesunięte na 16 bm.

Zawodnicy polscy — Adamczyk, Rut i Lewandowski, którzy będą startować w tych zawodach, wyjadą z Belgradu w czwartek wieczorem i przybędą w sobotę rano do Warszawy.

Mimo wysiłków USA

Zjednoczenie kraju głównym zadaniem narodu wietnamskiego

PEKIN (PAP). — Jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa, zastępca premiera Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Pham Van Dong wygłosił przemówienie do przedstawicieli inteligencji wietnamskiej i pracowników instytucji państwowych. W przemówieniu tym oświadczył on, że zwołanie konferencji konsultatywnej w celu przygotowania powszechnych wyborów jest najważniejszym problemem stojącym przed narodem wietnamskim. Pham Van Dong stwierdził, że konferencja ta powinna być zwołana 20 lipca br., zgodnie z porozumieniem genewskim.

Pham Van Dong potępił dążenia USA do przeszkoczenia realizacji postanowień konferencji genewskiej. Mówca wezwał do zjednoczenia wszystkich sił walczących o pokój i połączenie obu części Wietnamu.

LONDYN (PAP). — Jak donosi korespondent Agencji Reute-

PRZYJĘCIE w ambasadzie jugosłowiańskiej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 15 bm. ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce Milorad Milatović wydał z okazji pobytu w naszym kraju wybitnych artystów jugosłowiańskich — śpiewaka Dusana Popovicia i pianistę Darko Lukicia przyjęcie, na które przybyli przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni przedstawiciele świata artystycznego i kulturalnego stolicy oraz prasy warszawskiej.

Podczas przyjęcia wystąpili, przyjmowani gościnnie oklaskami, artyści jugosłowiańscy.

Mac Millan i Pinay udali się do USA

LONDYN (PAP). — 15 czerwca wieczorem minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Harold Mac Millan odleciał z Londynu do Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ (PAP). — Antoine Pinay, francuski minister spraw zagranicznych, odleciał 15 bm. o godzinie 21 do Nowego Jorku. Przed odlotem Pinay złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że „z dużą nadzieją spogląda w przyszłość”.

ZE ŚWIATA

RZYM. — 13 bm. rozpoczęła się w Pizie międzynarodowa konferencja poświęcona sprawom fizyki jądrowej. W pracach konferencji bierze udział około 400 wybitnych uczonych — fizyków z 21 krajów. Nauka polska jest reprezentowana przez profesorów M. Danysza, M. Miesowicza, J. Pniewskiego i H. Niewodniczan-skiego oraz kandydata nauk dr. J. Werle. Obecni są także przedstawiciele radzieccy.

Podczas trwania konferencji będzie wygłoszonych około 150 referatów.

MOSKWA. — 14 czerwca w Ministerstwie Spraw Zagranicz-

Komunikat Biura Prac Sejmowych Kancelarii Rady Państwa

Biuro Prac Sejmowych Kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie sejmowe Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości odbędzie się w sobotę, dnia 18 czerwca 1955 r., w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4.

Początek posiedzenia o godz. 10-ej.

nych ZSRR pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych A. Gromyko przyjął od ambasadora Republiki Austriackiej Bischoffa austriackie dokumenty ratyfikacyjne traktatu państwowego z Austrią, podpisanego w Wiedniu 15 maja 1955 r. Zgodnie z artykułem 38 traktatu, wspomniane dokumenty ratyfikacyjne zostały przekazane rządowi ZSRR w celu ich przechowania.

MOSKWA. — Prezydent Indonezji Sukarno opublikował oświadczenie, w którym stwierdził, że Indonezja występuje przeciwko stosowaniu broni atomowej.

„Ludność wyraziła protest przeciwko stosowaniu bomb atomowych — oświadczył Sukarno. — Przylatujemy się do tego protestu i pragniemy gorąco, by energia atomowa stosowana była jedynie do celów pokojowych”.

BERLIN. — Na wniosek Prezydium Rady Ministrów Niemiec kiel Republiki Demokratycznej prezydent NRD, Wilhelm Pieck, nadał Wolnym Niemcom Związkowi Zawodowemu (FDGB) — z okazji 10 rocznicy powstania FDGB — order Karola Marksa. Wolne Niemieckie Związki Zawodowe otrzymały to wyróżnienie za zasługi w walce o stałe podnoszenie wydajności pracy poprzez szeroki rozwój współzawodnictwa pracy w walce o rozwój i umocnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dziennik hinduski o polityce ZSRR

DELHI (PAP). — Dziennik „New Dživan” w artykule wstępnym pisze m. in.: „Jeżeli osobistość związana z polityką międzynarodową szerze i obiektywnie przeanalizują wydarzenia, jakie zaszły od chwili zakończenia drugiej wojny światowej, to wyciągną wniosek, że Związek Radziecki pragnie pokoju”.

Dziennik daje przegląd pokojowej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego oraz podkreśla kroki, które rząd radziecki podjął w ostatnim czasie w celu osłabienia napięcia międzynarodowego. Do posunięć tych dziennik zalicza podpisanie traktatu państwowego z Austrią, deklarację radziecko-jugosłowiańską, za prośbą Adenauera do Moskwy i mającą się odbyć konferencję czterech mocarstw.

Jednakże — pisze dziennik — Stany Zjednoczone prowadzą obstrukcyjną politykę. Marzą one o rozwiązaniu wszystkich konfliktów na swych własnych warunkach. Polityka taka stanowi przeszkodę na drodze do współistnienia i jest niebezpieczna dla sprawy pokoju.

„New Dživan” wskazuje na wyjątkowo serdeczne przyjęcie, jakiego doznaje premier Nehru w Związku Radzieckim.

Widzimy — konkluduje dziennik — że rząd radziecki podejmuje bardzo poważne kroki w celu osłabienia napięcia międzynarodowego. Światowa opinia publiczna nigdy nie wybaczy mocarstw zachodnim, jeżeli odrzucą dłoń przyjaźni wyciągniętą przez Związek Radziecki.

Sesja parlamentu jugosłowiańskiego

MOSKWA (PAP). — Jak podaje agencja TASS, 15 bm. rozpoczęła się sesja Ludowej Skupszczyzny Jugosławii. Na porządku dziennym obrad sesji znajduje się m. in. projekt ustawy o ratyfikacji porozumień między Jugosławią a Austrią, między Jugosławią a Niemcami zachodnimi, oraz inne sprawy.

Wojska angielskie wtargnęły na teren Omanu

Agencja France Presse donosi z Kairu:

Sekretariat ligi krajów arabskich otrzymał dziś telegram od sultana Omanu, w którym stwierdza on, że angielskie siły zbrojne wtargnęły na terytorium Omanu w trzech punktach i zajęły przemocą szereg osiedli. Sultana domaga się, aby liga krajów arabskich natychmiast interweniowała.

Sekretariat ligi krajów arabskich w trybie nagłym przekazał skargę sultana Omanu swemu stałemu przedstawicielowi przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wokół oświadczeń niektórych polityków USA

Komu zależy na utrudnianiu konferencji czterech mocarstw

MOSKWA (PAP). — Pod tytułem „O zmniejszenie napięcia międzynarodowego, o umocnienie zaufania między państwami” dziennik „Prawda” omawia w artykule wstępnym perspektywę konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw, mającej rozpocząć się 18 lipca w Genewie.

Dziennik podkreśla, że uwaga światowej opinii publicznej skupia się dziś zwłaszcza na takich najaktualniejszych problemach życia międzynarodowego, jak redukcja zbrojeń i zakaz broni atomowej, stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Azji i na Dalekim Wschodzie, przywrócenie Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ. Głębo-

ki wpływ na sytuację międzynarodową wywierają przy tym kroki podejmowane przez Związek Radziecki w celu rozładowania napięcia międzynarodowego, odwołania się do realnej perspektywy zapewnienia nieodzownego zaufania między poszczególnymi państwami i osiągnięcia porozumienia w pałacach sprawach międzynarodowych.

W tych warunkach — podkreśla „Prawda” — szerokie masy ludowe przywiązują poważne nadzieje do konferencji szefów rządów wielkich mocarstw. Wiadomość o rychłym spotkaniu szefów rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji powitano z gorącą aprobatą. Świadczy o tym napływające zewsząd gorące, szczerze życzenia sukcesu dla konferencji. Byłoby jednak niesłuszne —

stwierdza dalej dziennik — gdybyśmy nie pamiętali, że siły agresji, sprzeciwiające się odprężeniu międzynarodowemu i pragnące dyktatu, a nie rzeczowej współpracy, bynajmniej się nie rozbroiły.

Stwierdzając, że mimo to idea współpracy międzynarodowej umacnia się coraz bardziej oraz zdobywa coraz to nowych zwolenników, „Prawda” pisze:

Ci, którzy jeszcze niedawno etwarcie występowali przeciwko zwołaniu konferencji czterech mocarstw, a ostatnio zmuszeni byli pod naciskiem opinii publicznej zaniechać swoich zastrzeżeń, zmienili dotychczasową taktykę: skoro nie udało się zapobiec konferencji czterech mocarstw — to czy nie można założyć jej pracy, poznać ją skuteczności? Nie można nie dostrzec, że reakcyjne organy prasy amerykańskiej starają się z góry przekonać wszystkich, że ta konferencja, nie może rzekomo doprowadzić do żadnych pozytywnych wyników.

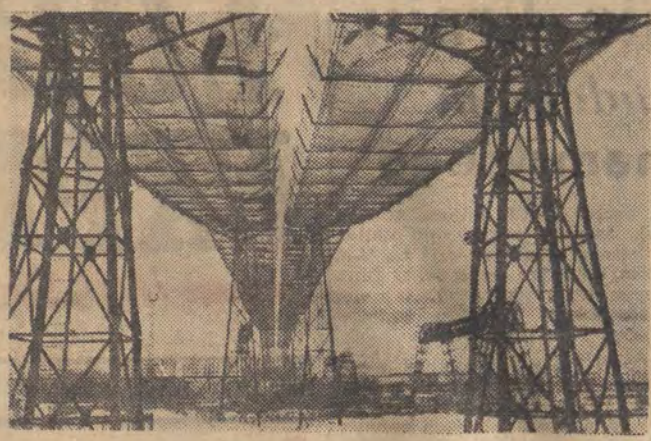
Dziennik przypomina ogłoszone ostatnio oświadczenie agencji TASS, stwierdzające, iż sekretarz stanu USA, Dull, i niektórzy inni politycy amerykańscy traktują przyszłą konferencję pod kątem widzenia osławionej polityki „z pozycji siły” i próbują przedstawić sprawę tak, jak gdyby sukces konferencji zależał przede wszystkim od stanowiska ZSRR.

Nie potrzebujemy powtarzać — pisze „Prawda” — jak dalece nie do końca są próby stawiania jednej ze stron jakichkolwiek warunków prowadzenia rokowań. W stosunku do Związku Radzieckiego takie metody nie mogą, oczywiście, mieć powodzenia. Powinni byli przekonać się o tym już dawno niektórzy politycy zachodni.

Jeśli członkowie politycy USA uważają za stosowne podkreślać, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru iść na konferencję szefów rządów z konstruktywnymi propozycjami, lecz czekają na jakiś „ustępstwa” ze strony ZSRR — dowodzi to jedynie, że niektórzy nie podoba się odprężenie międzynarodowe zapoczątkowane dzięki wysiłkom Związku Radzieckiego, utrzymać na naprężeniu. Ale te dążenia są obce interesom narodów wszystkich krajów.

Spółeczeństwo radzieckie jest przekonane, że na konferencji szefów rządów w Genewie można i należy osiągnąć pozytywne wyniki. Wyniki te zostaną osiągnięte, jeżeli będą do tego rzeczywiście dążyć wszystkie zainteresowane państwa. Związek Radziecki już dowiódł, że ożywiony jest takim pragnieniem. Obecnie przyszła kolej na mocarstwa zachodnie.

Na budowie Kułbysze wskiej Elektrowni Wodnej



Na zdjęciu: trasa wiszącej kolejki linowej na budowie elektrowni. Fot. — CAP

Marynarze chińscy pozdrawiają bohaterską załogę statku „Prezydent Gottwald”

WARSZAWA (PAP). — Chiński krajowy Komitet Związku Zawodowego Marynarzy przesłał za pośrednictwem CRZZ depeszę z braterskimi pozdrowieniami i życzeniami dla naszych bohaterskich marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald”.

Depesza głosi: „Jesteśmy szczęśliwi, że powróciście do domu po roku bohaterskiej walki, po przezwycięzeniu wszystkich prześladowań i szklan z strony kłiki Ciang Kai-szeka. W imieniu wszystkich marynarzy chińskich serdecznie Was pozdrawiamy i wyrażamy głęboki podziw dla Waszej zdecydowanej walki, życząc dalszych sukcesów w pokojowej pracy”.

Depeszę z okazji powrotu załogi m-s „Prezydent Gottwald”, wyrażającą podziw dla postawy

polskich marynarzy i ich zdecydowanej walki przeciwko czang-kajszewskim piratom w czasie niewoli na Tajwanie, przesłała do Centralnej Rady Związków Zawodowych w Polsce również Ogólnochińska Federacja Związków Zawodowych.

Po zakończeniu strajku kolejarzy brytyjskich

LONDYN (PAP). — Jak już donosiliśmy, strajk 70 tys. maszynistów i palaczy na kolejach brytyjskich, który trwał 17 dni, zakończył się. Wytrwała walka kolejarzy domagających się podwyżki płac zmusiła brytyjską komisję transportową (organ rządu, który zajmuje się kolejami), do pójścia na ustępstwa.

Mimo, że władze angielskie wszelkimi sposobami usiłowały zdławić strajk i wprowadzić by nawet stan wyjątkowy w kraju, mimo że strajkujący byli przedmiotem nikczemnej nagonki ze strony prasy burżuazyjnej, prawicowych przywódców związkowych i laburzystowskich, komisja transportowa — jak pisze „Times” — musiała przyjąć w zasadzie postulaty kolejarzy.

Agencja Reutera donosi, że płace bardziej wykwalifikowanych robotników kolejowych powinny być natychmiast podwyższone. Komisja transportowa zobowiązała się zrewidować w ogóle cały sy-

Finlandia odrzuca amerykańską „pomoc” atomową

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje korespondent Agencji United Press z Helsinek, rzecznik fińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył, że Finlandia zamierza odrzucić amerykańską ofertę pomocy w sprawie rozwoju badań nad energią atomową.

Rzecznik stwierdził, że ze względu na stan finansów Finlandii, „pomoc” ta byłaby zbyt kosztowna...

Premier Japonii o stosunkach z Chinami Ludowymi

PEKIN (PAP). — Jak podało radio tokijskie, premier Japonii, Hatoyama, odpowiadając w komisji budżetowej izby wyższej na interpelację deputowanego z ramienia partii robotniczo-chłopskiej Kimuri oświadczył, iż pożądanym jest utworzenie w Japonii przedstawicielstwa handlowego Chińskiej Republiki Ludowej. Hatoyama dodał, iż oświadczył, iż pożądanym jest utworzenie w Japonii przedstawicielstwa handlowego Chińskiej Republiki Ludowej.

Chiny — zaznaczył on — są państwem niepodległym, ale „powinniśmy uwzględnić nasze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi i dlatego sprawa ta nie jest tak prosta”.

Dla uczczenia 22 Lipca

Włókniarze wygospodarują poważne sumy i dodatkową produkcję

Codziennie — od piątku ubiegłego tygodnia — tysiące włóknarzy podejmują zobowiązania dla uczczenia 22 Lipca. Front walki o obniżkę kosztów własnych, o wygospodarowanie siedmiu i pół miliona złotych, rozszerza się. Wczoraj po dejmowały zobowiązania m. in. załogi: ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, ZPB im. Luksemburga oraz ZPB im. Stalina Zakład „B”.

W ZPB im. I DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ

dotychczas podjęte zobowiązania przez załogę przyniosą ogółem około 460 tys. zł oszczędności. Między in. przedziałnia „A” wyprodukuje ponad plan przeszło 5 tys. kg przędzy i zwiększy ilość I gatunku o 745 kg. Tkalnia „A” wyprodukuje dodatkowo 5441 m tkanin i zwiększy ilość pierwszego gatunku o 3311 metrów. Tkalnia „B” wyprodukuje ponad plan 9.200 m tkanin. Pracownicy wykonali zobowiązali się plan czerwcowy wykonać w 101 proc.

W ZPB LUKSEMBURG

przedziałnia średnioprzędna wykona ponad plan 7.800 kg przędzy. Zespoły majstrów Cyryana, Młynarczaka i Rusa zmniejszą odpadki o półtora kilograma dziennie. Tkalnia wykona po-

nad plan 9.582 m tkanin i przekroczy o 3 proc. zaplanowaną jakość.

W ZPB im. STALINA ZAKŁAD „B”

przędzy z sali „trzeciej prawej”: Waleria Nawrocka, Alicja Barylska, Cecylia Kaczmarek oraz Izabela Kosińska zobowiązały się na część V Festiwalu Młodzieży wykonać ponad plan od 15 — 25 kg przędzy. Grupa związkowa Stanisława Goduli zobowiązała się zaoszczędzić 8 kg taśmy ściernej, 2,5 kg oliwy oraz zmniejszyć odpadki o 8 kg. Ogółem „trzecia prawa” wyprodukuje dodatkowo 1125 kg przędzy i podniesie jakość o 0,26 proc.

We wszystkich tych zakładach w dalszym ciągu do rądy zakładowej napływają coraz to nowe zobowiązania. Ponieważ pracownicy wykonali w zobowiązaniach swoich, które dotychczas napłynęły zarówno w ZPB im. Róży Luksemburg jak i w ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej, nie uwzględnili, że jednym z głównych źródeł obniżki kosztów jest równomierność produkcji, przypominamy im o tym, by postarali się tak zorganizować pracę, żeby wykończyli pracowały równomiernie.

(wit).

We wrześniu ub. roku gościła u nas delegacja filmowców radzieckich: reżyser S. Jutkiewicz, artyści A. Borysow i W. Uszakowa.

Przyjmowali ich wtedy bardzo serdecznie — oni zaś powiedzieli między innymi:

„Jesteśmy szczęśliwi, że było nam dane przyjechać do Łodzi. Nazwa waszego rodzinnego miasta powtarzana jest w całym Związku Radzieckim z wielką czcią. To przecież w Łodzi, w pamiętne dni czerwcowe 1905 r. robotnik polski okrył się wiekopomną chwałą, walcząc z carskim żołnierzem i policjantem. O barykadach, jakie pokryły wtedy ulice Łodzi, wie u nas każde dziecko...”

Tak! Napawa nas to radością i dumą. Na ulicach naszego miasta w pamiętne dni 22 — 24 czerwca 1905 roku na ul. Wschodniej, Południowej, Dzielnej, na Przejęczu, na Starym Mieście i w tym, tym innych miejscach, gdzie w cieniu czerwonego sztandaru robotnicy nasi walczyli o najslusniejszą w świecie sprawę — powstały barykady łódzkich robotników. Dużo się o tym mówi i pisze — ale tradycje naszego miasta jeszcze nie są należycie spopularyzowane. Wciąż jeszcze — mimo interesujących odczytów, artykułów i publikacji, jakie się ukazują ostatnio — przeciętny łódzianin niezupełnie dokładnie zdaje sobie sprawę z roli, jaką właśnie Łódź odegrała w czasie tamtych pamiętnych wypadków.

Oto dlaczego niesłychanie pożyteczna i aktualna jest wystawa, jaką przygotowuje się obecnie w Muzeum Sztuki pn. „Rewolucja w roku 1905 w Łodzi i okolicy”.

Celem wystawy jest m. in. pokazanie poprzez różnorodne dokumenty obywatelskiego wkładu proletariatu łódzkiego w rewolucję roku 1905 — 1907.

Historyczne dni Łodzi na wystawie w Muzeum Sztuki

Onegdaj odwiedziliśmy Muzeum Sztuki. Dostaliśmy się tam w prawdziwy miasteczko. Kilka wielkich sal zawalonych jest materiałem, który złoży się na całość wystawy. Część jej jest już zestawiona.

Kustoszą działu tkactwa Muzeum Sztuki Krystyna Kondratyukowa informuje nas:

— Wystawę organizuje dział tkactwa Muzeum Sztuki w Łodzi oraz Wojewódzkie Archiwum Państwowe, które dostarczyło wiele ciekawego materiału archiwalnego. Oprawę plastyczną przygotowuje zespół młodych artystów pod kierunkiem asystenta Kazimierza Płiszki.

Wystawa składa się z plansz, fotosów, wykresów, fotografii, listów, map, dokumentów archiwalnych itd. Podzielona jest na trzy działy. Pierwszy (już gotowy) ilustruje stosunki panujące w Łodzi przed rewolucją — drugi w czasie samej rewolucji — trzeci w okresie późniejszym. W plastyczny sposób wykazując narastanie ruchu robotniczego na terenie Łodzi, wystawa obrazuje to nie w oderwaniu, ale na tle sytuacji politycznej i gospodarczej w końcu XIX i w początkach XX wieku. Ekspo-

naty zaś zestawiono w sposób chronologiczny, wykazując jak pamiętne żywiołowe wystąpienia robotników zmieniły się potem w zorganizowaną walkę.

Szereg interesujących dokumentów mówiących o strajkach i lokautach demaskuje stanowisko kapitalistów — wyzyskiwaczy, którzy szli ręką w rękę z carskimi stupajkami. Ileż np. wymowy ma petycja fabrykantów łódzkich, błagających gubernatora o posiłki wojskowe, ażeby tym skuteczniej zwalczać wystąpienia łódzkich robotników.

A oto inny dokument mówi o tym, jak łódzcy robotnicy walczyli z carskimi szpicłami. Rozgłoszono wówczas, że demonstracja ma się odbyć o godzinie 6 na ul. Wschodniej. Tam też skupiła się największa ilość patroli policyjnych i kozackich — w istocie jednak demonstracja odbyła się o godzinie 7 na ul. Piotrkowskiej.

Wiemy jednak, że kończyło się nie tylko na demonstracjach. Właśnie przystajemy obok wielkiej mapy Łodzi, na której asystent Adam Nahlik zaznacza miejsca, gdzie w pamiętne czerwcowe dni wyrosły barykady, obficie zroszone później robotniczą krwią...

Oto oryginalny wyrok śmierci na łódzkiego bojowca... Oto fotografia olbrzymich rzesz robotniczych strajkujących w roku 1905...

Jest jeszcze wiele innych bardzo ciekawych eksponatów. Napiszemy o nich obszerniej już po otwarciu wystawy, które nastąpi 26 czerwca. Tu zaznaczamy tylko, że wystawa pn. „Rewolucja roku 1905 w Łodzi i okolicy” jest imprezą, która zbliżając do nas tamte wypadki, z pietetnym przedstawia ich przyczyny, przebieg i wielkość

M. J.

Syjam zamierza udostępnić bazy uczestnikom SEATO

PEKIN (PAP). — Jak donosi dziennik „Bangkok Post” powołując się na informację uzyskaną od „wysokich oficjalnych osób”, Syjam zamierza oddać do dyspozycji bazy wojskowe krajom — stronom wojskowego układu Azji południowo-wschodniej (SEATO). „Rząd Syjamu — stwierdza dziennik — zastrzega sobie prawo rozpatrzenia sprawy liczebności obcych wojsk, które mogą wejść do Syjamu dla obsługiwania tych baz”.

NRD i Sudan zawarły układ handlowy

BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, 10 czerwca zakończyły się w Chartumie rokowania handlowe między przedstawicielami rządów sudanesekiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W wyniku rokowań podpisano układ handlowy i płatniczy.

Zgodnie z układem Sudan będzie eksportować do NRD bawełnę, kaczuk i inne artykuły. NRD będzie dostarczać Sudanowi urządzenia przemysłowe, maszyny i wyroby przemysłu lekkiego.

Festiwalowy NOTATNIK



Francuskie dziewczęta z zainteresowaniem słuchają wiadomości o Festiwalu Warszawskim.

Fot. CAF

WŁASOWA TANCZYĆ BĘDZIE W WARSZAWIE

W Moskwie w ciągu ubiegłego miesiąca odbyły się centralne eliminacje solistów i skrzypków, pianistów, śpiewaków i artystów baletu, pragnących uczestniczyć w V Festiwalu.

Spośród 500 młodych artystów, którzy stanęli do konkursu wybrano 100 dziewcząt i chłopców. Przypało im w udziale zaszczytne prawo reprezentowania Związku Radzieckiego na Festiwalu Warszawskim. Jedną ze szczęśliwych laureatek konkursu jest Eleonora Własowa, solistka Teatru Opery i Baletu im. Stanisławskiego i Niemcewicza - Danzenki w Moskwie.

"Jestem niezwykle uradowana — oświadczyła ona po ogłoszeniu wyników konkursu — że uzyskałam prawo wyjazdu na V Światowy Festiwal. Teraz na własne oczy będę mogła zobaczyć przepiękne święto młodości, które stało się symbolem przyjaźni i pokoju dla dziewcząt i chłopców z całej kuli ziemskiej. Jestem baletnicą. Nic więc dziwnego, że pragnęłabym przede wszystkim poznać sztukę taneczną zagranicznych przyjaciół. Hez piękna i głębokiej myśli kryje się w tańcu ludowym! Jego wymowa jest pełna wyrazu i zrozumienia dla wszystkich. Pragnęłabym jak najszybciej znaleźć się na ulicach Warszawy i zawołać: „Witajcie drodzy przyjaciele!”

FESTIWAL W TYRNOWO

Jak długa i szeroka jest Bułgaria, w miastach i wsiach rozbrzmiewają pieśni i muzyka. To młodzież przygotowuje się do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

W historycznym mieście Tyrnovo ulice, parki, teatry i stadoły rozbrzmiewały przez trzy dni radosnym gwarem „łódzkiego”. W regionalnym festiwalu, który trwał trzy dni w Tyrnowie, 47 chórow, orkiestr i ludowych zespołów muzycznych, 34 zespoły taneczne, 8 amatorskich zespołów dramatycznych i kilkanaście innych liczących ponad 3.500 młodych artystów, amatorów okręgu Tyrnowa.

FESTIWALOWY OSRODEK PRASOWY

Dla obsłużenia dziennikarzy zagranicznych i krajowych, Polski Komitet Organizacyjny na okres Festiwalu zorganizuje ośrodek prasowy w gmachu hotelu „Warszawa”.

Odczyty

Wieczór dyskusyjny odbędzie się dziś, o godz. 19, w lokalu Własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135. Temat dyskusji: „Projekt nowej kariery rozliczeniowej dla stonowskiej pracy w przemyśle pończosznym”. Prelegent Leonard Kurowski.

„Jak uświadamiać dorastającą młodzież?” — oto tytuł prelekcji, którą wywodzi dr Janina Wróblewska w ramach imprez poradniczych organizowanych przez Klub TPP-R. Prelekcja odbędzie się dziś, 16 czerwca, o godz. 19, w sali imprezowej Klubu przy ul. Narutowicza 28. Po prelekcji film. Wstęp wolny.

WKD organizuje 17. 6. o godz. 18, odczyt pt. „Zwycięstwo dzieci w wieloletniej wojnie”.

Ośrodek będzie posiadał do dyspozycji dziennikarzy hale maszyn, dalekopisy, kabiny telefoniczne itp. udogodnienia. Na miejscu znajdzie się m. in. restauracja, czytelnia, kioski z prasą krajową i zagraniczną oraz książki. Zadaniem ośrodka prasowego będzie dostarczanie informacji o przebiegu Festiwalu, organizowaniu konferencji prasowych, wywiadów i wypowiedzi dla prasy oraz udzielanie zainteresowanym dziennikarzom zagranicznym szerszych informacji o Polsce, jej życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym, a także organizowanie spotkań dziennikarzy z różnymi krajami i wyćieczek.

Każdego dnia Festiwalu ukazywać się będzie biuletyn informacyjny i sportowy.

„Tydzień Zdrowia” obchodzimy w tym roku pod hasłem podniesienia kultury sanitarnej

Słusznie zdrowie ludzkie zaliczono do największych skarbów. Utrata zdrowia nie jest bowiem za sobą pozostawienie człowieka wielu radości, jakie daje sprawność fizyczna, praca, rozrywka, sport itp.

W naszym ustroju człowiek, a więc i jego zdrowie, stało się przedmiotem troski państwa. Jakże kształty troska ta przybrała w okresie 10-lecia wiedz i widzą wszyscy. Ciągłe jeszcze jednak opieka zdrowotna i kultura sanitarna nie jest w pełni zadowalająca i nieustannie dążymy do jej rozwoju.

Od społeczeństwa oczekuje się współudziału w zabezpieczeniu własnego zdrowia, troski o siebie przez zapobieganie chorobom, korzystanie ze specjalnych usług sanitarnych — epidemiologicznych itp.

W tym celu rokrocznie odbywają się w kraju akcje uświadamiające, ujęte w ramy „Tygodnia Zdrowia”. Tegoroczny „Tydzień” odbędzie się od 19—26 czerwca pod hasłem „podnosimy kulturę sanitarną kraju”. Pod tym hasłem ułożony został bardzo obszerny program 7-dniowy, uwzględniający takie zagadnienia, jak higiena osobista i zbiorowa, walka z chorobami zakaźnymi (szczepienia), popularyzowanie masowego szkolenia sanitarnego w PCK oraz pracy posterunków i drużyn sanitarnych zwłaszcza na wsi, popularyzacja zagadnień BHP i walki z chorobami zawodowymi oraz urazowością w zakładach pracy, w przemyśle a także w PGR i POM.

Nowym zagadnieniem w tym roku będzie walka z urazowością wśród dzieci. Włączono także racjonalną pielęgnację i wychowanie niemowląt ze szczególnym naciskiem na szczepienia przeciwgruźlicze. Uwzględniono także propagandę krwiodawstwa oraz zwalczanie alkoholizmu.

„Tydzień Zdrowia” będzie pogłębianiem pracy w akcji sanitarno-porządkowej. Jego celem jest ugruntowanie

W poszukiwaniu pięknych, trwałych kolorów

Pierwszy po wojnie sejm przemysłu barwników rozpoczyna dziś obrady w Łodzi

Dziś w lokalu Politechniki Łódzkiej rozpoczyna swe obrady pierwsza po wojnie, ogólnopolska konferencja naukowo - techniczna, poświęcona sprawie postępu technicznego w przemyśle barwników i półproduktów.

Konferencję organizuje Stowarzyszenie Naukowo - Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego w Łodzi, łącznie z Ministerstwem Przemysłu Chemicznego.

Któż z kobiet nie oceni dobrodziejstwa mocnych, a mimo to cieniutkich pończoch stylonowych. Ale też któż z nich nie westchnęła choć raz z żalem na widok pregi o innym odcieniu koloru, przecinającej najładniejszą nawet stylonową pończoszkę i to akurat w samym środku łydkii.

Pończoszkę „a la zebra”, nie jednej i nie jednemu spędzały sen z oczu. Cały sztab pracowników przemysłu włókien sztucznych i przemysłu pończosznego głowił się nad tym, w jaki sposób zapobiegać tym przykrym defektom. Ale dopiero Instytut Włókien Barwników, (a ściślej mówiąc inżynierom i technikom jego łódzkiego oddziału) udało się znaleźć na to radę.

„PREFARBOWANIE”
WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH

Obecnie w Instytucie prowadzone są prace nad barwnikiem do barwienia włókien sztucznych w masie tj.

nim masa staje się przędzą. Dotychczas barwiono gotową już przędzę stylonową. Obecnie — dzięki nowemu barwnikowi — będzie można barwić już masę stylonową, a więc masę, z której powstaje włókno sztuczne.

Ten system pozwoli równomiernie rozprowadzać farbę, przędza będzie więc barwiona równo, dzięki czemu uniknie się różnych odcieni na pończochach i dzianinach stylonowych.

Powazny jest dorobek polskich chemików, jeśli idzie o barwniki krajowe. Wiemy, że ta gałąź naszego przemysłu chemicznego, niezwykle ważna dla gospodarki krajowej, borykała się z olbrzymimi trudnościami. Znajdowało to swój wyraz w niedostatecznej jakości naszych barwników, w zbyt wąskiej skali kolorów itp. Dziesięć lat żmudnych prac badawczych polskich inżynierów i techników - chemików dało jednak niemałe rezultaty.

BARWNIKI ŚWIATŁOTRWAŁE

Mamy w tej chwili takie typy barwników światłotrwałych, których przed wojną u nas nie produkowano. Jest specjalny rodzaj barwników, oznaczających się trwałością i odpornością na światło i pranie. Produkcji tych barwników na skalę przemysłową podjęły się Zgierskie Zakłady Przemysłu Chemicznego „Boruta”. Opracowanie metody laboratoryjnej i przystosowanie jej do przemysłu jest dziełem inż. Galinowskiego.

TRÓJFENYLOMETANO- WE...

Drugim osiągnięciem naszych naukowców jest wyprodukowanie barwników trójfenylometanowych. Są to barwniki bardzo żywe,

śmiały w kolorach, używane do barwienia papieru i materiałów biurowych. Opracowanie metody barwników trójfenylometanowych zawdzięczamy dr. Russockiemu, pracownikowi naukowemu Instytutu.

NIEROPUSZCZALNE BARWNIKI

Trzecim bardzo ważnym wydarzeniem w dziedzinie polskiej produkcji barwników są pigmenty organiczne — nierozpuszczalne barwniki, stosowane do wyrobu farb graficznych, lakierów, tworzyw sztucznych, barwienia gumy itp. Dotychczas pigmenty wprowadzano z zagranicy. Opracowanie krajowej metody ich produkcji jest poważnym sukcesem dla naszej gospodarki narodowej. Produkcję pigmentów powierzono odbudowanej po wojnie fabryce w Woli Krzysztoporskiej koło Piotrkowa.

„PIĘCZDZIESIATKI” O WYGLĄDZIE „SETKI”

Mówiąc o sukcesach w zakresie barwników, nie można pominąć barwników chromowych dla tkanin półwełnianych. Wiadomo powszechnie, że barwienie tkanin tego typu nastręczało przemysłowi włókienniczemu wiele trudności. Kolory tkanin były szare, brudne, nierówne. Dzięki opracowaniu przez Instytut Barwników w Łodzi syntetycznych barwników chromowych na półwełnę, możemy otrzymywać tkaniny pożąlane nie tylko przez barwników, niż tzw. „setki”. Nie trzeba się chyba rozwodzić nad znaczeniem tego faktu.

Są to wszystkie poważne sukcesy zarówno Instytutu Barwników, jak i całego sztabu naszych inżynierów i techników chemii, którzy przez długie lata pracowali, aby dojść do obecnych wyników.

Ale przemysł barwnikowy napotyka w swej pracy na poważne trudności. Brak tu i ówdzie odpowiedniej aparatury, odpowiednich urządzeń pomiarowych, brak dostatecznej ilości surowców. Zadaniem więc konferencji naukowo - technicznej, jaka dziś rozpoczyna swoje obrady, jest między innymi wskazanie wyjścia z tej sytuacji.

W konferencji wezmą przede wszystkim udział ludzie znający głęboko problematykę, rozporządzający środkami, które niewątpliwie będą mogły być pomocą w rozwiązaniu dręczących nasz przemysł barwnikowy problemów, jak przedstawiciele instytucji naukowych, politechnik, uniwersytetów z całego kraju, członkowie stowarzyszeń naukowych przemysłu che-

micznego, przedstawiciele ministerstwa branżowych, użytkownicy, jak np. przemysł włókienniczy i inni. Pierwszemu sejmowi polskich inżynierów i techników przemysłu barwnikowego życzymy owocnych obrad.
K. WYRZ.

Lekkomyślny skok zakończył się tragicznie

Tragiczny wypadek zdarzył się w ubiegłą sobotę na dworcu kolejowym Łódź-Fabryczna. Do pociągu elektrycznego, odjeżdżającego o godz. 16 min. 14 w kierunku Kozłówek usiłował wskoczyć w biegu spóźniony pasażer. Skok się nie udał i w rezultacie pasażer znalazł się pod kołami ostatniego wagonu, ponosząc śmierć na miejscu.

Jak się okazało, ofiarą wypadku był Henryk Laskowski, lat 35, stolarz zatrudniony w Łódzkiej Fabryce Mebli. Pozostawił żonę i czworo nieletnich dzieci.

Oto przestroga dla tych, którzy chcą zaoszczędzić sobie kilka minut, szafując lekkomyślnie życiem. (1)



W związku z 35-leciem swego istnienia i 10-leciem istnienia szkoły w Polsce Ludowej, dyrekcja i zarząd szkolny ZMP przy Technikum Przemysłu Włókienniczego w Łodzi organizuje dnia 18 czerwca br., o godz. 21, spotkanie absolwentów Państwowego Szkoły Techniczno-Przemysłowej i obecnie Technikum Przemysłu Włókienniczego, połączone z baletem. Komitet organizacyjny prosi wszystkich absolwentów o skontaktowanie się w godz. od 12 do 18, sala 90, tel. 204-33 w. 03.

W współzawodnictwie pomiędzy dyrekcją Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Łodzi za pierwszy kwartał 1955 r. pierwszy miejsce zajęli pracownicy MZBM Łódź-Polesie, zdobywając proporzec przechodni.



CZWARTEK, 16 CZERWCA

12.15 Pieśni starosłowiańskie. 12.30 Pieśni kołchozowe. 13.10 „Swojskie melodie”. 13.30 Audycja dla kolekcji młodych przyrodników. 14.10 Audycja szkolna. 14.30 Muzyka taneczna. 15.25 Koncert solistów. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry LRPR 16.00 (Ł) Z życia muzycznego na szczytach. 17.00 Audycja dla dzieci. 17.30 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 „Runda z piosenką”. 18.05 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 18.20 Muzyka. 18.45 „Zwyczenia dobrego przyjaciela”. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 „O dwójce nieśmiertelnych” — c. powiadanie. 19.40 Z cyklu „Poznajemy styl muzyczny”. 20.30 „Okulary i słuchawka” — audycja. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 „Tajemnica starego zegara” — odc. powieści. 22.40 „Z naszych sal koncertowych”.

Za kilka dni - na kolonie Specjalne biuro informacyjne „Orbis”

Już za kilka dni z Łodzi wyjadą na pierwszy turnus kolonijny dzieci i młodzież szkolna. Aby akcja wyjazdów na kolonie przebiegała sprawnie „Orbis” uruchamia specjalne biuro informacyjne przy ul. Piotrkowskiej 68, tel. 101-01.

Biuro to czynne będzie od 20 czerwca, i załatwiać będzie na miejscu wszelkie formalności związane z wyjazdem grup kolonijnych jak: wydawanie zaświadczeń na uzyskanie niżki na przejazd, uzyskanie biletu kolejowego itp.

W dniach odjazdu pociągów kolonijnych na dworcach łódzkich „Orbis” zorganizuje punkty informacyjne, których obsługą pomagać będzie dzieciom w wiadaniu do pociągu oraz udzielać będzie wszelkich informacji o godzinie odjazdu itp.

Konferencja dzielnicowa ZMP

Zarząd ZMP Dzielnicy Bałuty zawiadamia wszystkich delegatów, że w dniu 18 bm. o godz. 12 w sali Zakładowego Domu Kultury przy ZPM im. Marchlewskiego ul. Ogrodowa 18 odbędzie się VI dzielnicowa konferencja ZMP,

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-80
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”
NOWY (Wieckowskiego 15) nieczynny
IM. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Zbojcy”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tajemnica Dedala”
ZYDOWSKI (Wieckowskiego 15) g. 19.30 „Oniś było”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Ladnie kwiatki”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś Szpak”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Urwis”
CYRK (Plac Niepodległości) g. 19.30 Reprezentacyjny program cyrku budapesteńskiego, go.

CO?gdzie?KIEDY?

* KINA *
BALTYK (Narutowicza 20) „Upiór na sprzedaż” g. 16, 18, 20
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok. i kult. - oświatowych „Kwiaty kraj” „Jadłowite węże” „Malarz Plerow” dod. specjalny z mistrzostw Europy w boksie z Berlina. „Leśny koncert” „Farebowany lis” „Jeleń i wilk” g. 16, 17.
MEŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Witaj słońcu” g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Ciemna rzeka” g. 13, 20
POLONIA (Piotrkowska 57) „Dzień bez kłamstwa” g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Rezerwa przy gracz” g. 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Sługa dwóch panów” g. 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Maksymek” g. 17, 19
REKORD (Rzawska 2) „Przygoda w tajdze” g. 17, 19
ROMA (Rzawska nr 84) „Jutro będzie za późno” g. 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Szwedzka zapałka” g. 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek) „List z piórkiem” g. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Godziny nadziei” g. 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Kordzik” g. 16, 18, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Fort Eureka” g. 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Krewni” g. 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Upiór na sprzedaż” g. 16, 18, 20
ZACHETA (Zgierska 26) „Opowieść atlantycka” g. 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Janek Wyrwidab” g. 18, 20

„Wezasy pracowników”

g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Słuby kawalerskie” g. 17, 19

KINO w ZOO — Program składany

Dziury ap'ek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Stalina 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.
AS Al. Kościelny 48 pełni stałe dyżury nocne

DYZURY SZPITALI

Położnica - ginekolog: Od 8 do 20: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9. Od godz. 22 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36.
Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.
Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
„Wizyta” Kopcińskiego 22.

Tę szansę należy wykorzystać...

Gdy na stadionie przy Al. Unii odbywa się większa impreza o charakterze międzynarodowym, stadion aż pęka od nadmiaru publiczności. Chętnych obejrzenia takich zawodów znalazło by się znacznie więcej, lecz maksymalna ilość miejsc obliczona jest na około 30 tys.

Dziwi nas, że Włókniarz nie przejawia żadnej inicjatywy w kierunku rozbudowy jedynego w Łodzi reprezentacyjnego obiektu sportowego, zwłaszcza, że istnieją ku temu możliwości. Chodzi po prostu o podwyższenie walorów i wybudowanie dodatkowo kilku rzędów. Ziemi na te roboty dostarczy chętnie miasto, które prowadząc prace wykopalne przy budowie fundamentów domów i innych obiektów, ma poważne kłopoty z jej wywózką w pole.

Naszym zdaniem Koło Terenowe Włókniarza i Zarząd Główny Związku Zaw. Włókniarzy powinny wykonać w tym kierunku odpowiednią inicjatywę i wykorzystać, póki czas, doskonałą okazję, bo z chwilą nadejścia pory jesiennej prace wykopalne zostaną przerwane. Trzeba będzie wówczas czekać do wiosny przyszłego roku na możliwość zwózki ziemi pod rozbudowę walorów.

Stali bywalcy imprez Włókniarza, a zwłaszcza meczów ligowych, na pewno złożą ręce do okłasków w podzięce za wykazanie takiej inicjatywy.

Lechia i CWKS finalistami Pucharu Polski

W półfinałowych spotkaniach piłkarskich o Puchar Polski CWKS (Warszawa) wygrał z Górnikiem (Wałbrzych) 6:1 (3:0), a Lechia (Gdańsk) pokonała Budowlanych (Opole) 2:0 (1:0).

Do finału zakwalifikowały się więc zespoły warszawskiego CWKS i gdańskiej Lechii.

To była ciężka próba. Zdarzały się chwile, kiedy myśleliśmy, że słabsi tego nie wytrzymają. Były chwilowe wypadki załamania... Ludzie przeżywali tragedię. Nie można było dopuścić do osłabienia walki. Dlatego też postanowiliśmy w dniu 15 listopada zorganizować drugą głodówkę.

— My, to znaczy ta chwilowo naliczniejsza grupa: Drączkowski, Grzeszkowiak, Wardyn i ja — mówi Zdzich Czajka. — Ponieważ z hotelu przenieśli nas znów do magazynu w porcie, gdzie znajdował się prowiant przydzielony dla wszystkich naszych, pewnego dnia przed roznieśieniem jedzenia Drączkowski wypisał kartki zawiadamiające o terminie głodówki. Wardyn i ja zagadaliśmy miejscowego stewarda, który rozosił pożywienie, a Grzeszkowiak jako „bystry chłopak” umieścił kartki w cukrze. Fortel się udał i prawie wszyscy zostali powiadomieni o terminie drugiej głodówki.

Miała to być próba wytrzymałości. Mieliśmy głodować ile kto będzie mógł. My wytrzymaliśmy 5 dni... W dniu 1 grudnia odbyliśmy trzecią 48-godzinną głodówkę. Niestety sami, gdyż w tym czasie nie mogliśmy już nawiązać kontaktu z towarzyszami.

Potem był strajk milczenia. Przez kilka dni nie odzywaliśmy się ani do strażników, ani do odwiedzających nas oficerów. I chyba po tym wypadku piraci uznali, iż nie zrobią już z nas posłusznych piesków amerykańskiego wywiadu. Przestali się

Brawo trener Kupczak

Zając wyrównał rekord Polski po wspaniałej walce z Wargaszkinem i Machkiem

Łódź doczekała się wreszcie zawodów torowych, zorganizowanych na wielką skalę i to w obsadzie międzynarodowej. Na torze w Helenowie ujrzelśmy do borową stawkę kolarzy ZSRR, Węgier, CSR, NRD i Polski, którzy stoczyli szereg ciekawych i zaciętych pojedynków, a zwolennicy kolarstwa na brak emocji nie mogli narzekać.

Program zawodów upodobiłoby się do programu obowiązkowego w mistrzostwach świata, a więc tak obszerny, że nie wystar-

czyło pełnych trzech i pół godzin na jego wykonanie. Odbyły się tylko trzy konkurencje: wyścig na 1.000 m ze startu z miejsc, wyścig na 4.000 m i wyścig sprinterski.

Najwięcej zainteresowania wzbudzał start rekordzisty świata Wargaszki. Kolarz radziecki był klasą dla siebie w wyścigu na 1.000 m. Uzyskał też najlepszy czas 1.12,4. Po Wargaszkinie najlepszym okazał się Polak Grundman — 1.14,2. Ponieważ obaj mieli startować w wyścigach sprinterskich, obiecywano sobie wiele po tym spotkaniu. Niestety, do tej walki nie doszło, brak sprzętu zapasowego „unieszkodliwił” Grundmana. Jedynym Polakiem, startującym w tej konkurencji był Zając, który spisał się doskonale. Zając dojechał do finału z najlepszym czasem dnia 12,2, który „wykreślił”

Pierwsze zwycięstwo koszykarzy polskich w finale mistrzostw Europy

CSR pokonana 68:72 Wczoraj nasza drużyna odpoczywała

We wtorek, w trzecim spotkaniu finałowym o mistrzostwo Europy w koszykówce mężczyzn drużyna polska odniosła wielki sukces, zwyciężając niespodziewanie pogromcą Węgrów — Czechosłowację 72:68 (31:30).

Punkty zdobyli: dla Polski — Bednarowicz 11, Feglerski 12, Pawlas 10, Pacula 12, Wawro 8, Sterenga 8, Zlotkiewicz 6, Nartowski 3, Kamiński 2. Dla CSR — Sterik 15, Mrazek 13, Bobrowski 8, Kollar 8, Tepiva 6, Bannurk 4, Maloušek 3, Sip 3, Rimich 3, Kozak 5.

Spotkanie rozpoczyna się prowadzeniem Polaków ze strzałów Zlotkiewicza. Jednak już w piątej minucie gry z rzutów osobistych Czechosłowacy zdobywają punkty i prowadzą 10:6. Wtedy na miejsce Nartowskiego wchodzi Pawlas i w dziesiątej minucie prowadzi już 14:13. Doskonale w tym okresie gry strzela Pacula, zdobywając cztery punkty przewagi. W 19 min. gry za pięć osobistych schodzi z boiska Zlotkiewicz, a na jego miejsce wchodzi Sterenga. Ostatni koszyk przed przerwą zdobywa Pawlas.

W pozostałych spotkaniach finałowych BULGARIA zwyciężyła RUMUNIĘ 73:43 (14:28), WĘGRY pokonały WŁOCHY 81:65 (37:26), a ZSRR wygrał z JUGOSŁAWIĄ 75:52 (45:24).

W drugiej połowie meczu 4-punktowe prowadzenie zdobywają z kolei Czechosłowacy, dzięki skutecznym atakom Kollara i Bobrowskiego, ale już po 8 min. nasi zawodnicy wyrównują — jest 45:45. Kontuzjowanego Pawlasa zmienia Kamiński, który gra bardzo dobrze i z dużym szczęściem, a Feglerskiego (za 5 osobistych) — Bednarowicz. Stan meczu 60:60.

Z rzutów osobistych Polacy zdobywają 5 kolejnych punktów. Jest już tylko 5 min. do końca spotkania, kiedy czwarty nasz zawodnik, Feglerski, opuszcza boisko, a na jego miejsce wchodzi Nartowski. Drużyna polska prowadzi jednym punktem, a w chwilę potem następuje zdobycie Wawro. Czternaste sek. przed końcem przeciwnicy usiłują wyrównać, ale piłka dostaje się w ręce Bednarowicza, który przy olbrzymim dopingu publiczności z półdystansu rzuca celnie, ustanawiając wynik spotkania 72:68.

W trzech rundach finałowych tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1. ZSRR	6 pkt.	211:162
2. Węgry	5 pkt.	244:206
3. Bułgaria	5 pkt.	219:194
4. CSR	3 pkt.	192:189
5. Rumunia	3 pkt.	185:202
6. Włochy	3 pkt.	186:205
7. Jugosławia	3 pkt.	170:208
8. Polska	3 pkt.	194:235

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI

ROK

12) w niewoli u piratów taiwańskich

w ogóle interesować naszą grupą i dołączając tylko do nas jeszcze dwóch „zatwardziałych”. Aukstutkaisa i Jampicha, pozostawili nas w spokoju. Ten obrót rzeczy nie był jednak również korzystny. Nie mieliśmy komu przedstawiać swych żądań. Więc aby przypomnieć im, że istniejemy i nadal walczymy, zorganizowaliśmy „akcję tajfun”.

Pewnego dnia, kiedy przyniesiono nam jak zwykle okropne żarcie, Aukstutkais zlapał talerz z zupą i cisnął go w najbliższą szybę. Na ten sygnał rzuciliśmy się do demolowania pomieszczenia. Połamaliśmy i zniszczyliśmy wszystko co się dało. Wybiliśmy 24 szyby w magazynie i wyrzuciliśmy na zewnątrz wszelkie ruchome sprzęty. A Jampicha, — Czajka uśmiechnął się do spokojnie siedzącego motorzysty — urządził strażnikom pogrom. Odezwała się w nim bojowa krew starego „Dąbrowszczaka”. Wylała nogę od stołu i groźnie nią wywijając skoczył ku policjantom. Ci początkowo oniemieli z przerażenia a później bardzo szybko zwrócili, ratując własne kości... Po kilkunastu minutach zjawił się oficer łącznikowy...

Jego obecność w tym wypadku nie wróżyła nam nic dobrego. Zamknęli nas w karcerze. Tam mieliśmy już głodówkę przymusową... Kiedyś współwięźniowie, zwykli żołnierze zamknięci za rozmaite drobne wykroczenia, zlapali bezpańskiego psa, ugotowali go i podzielili się tym przy smakiem z nami. Smakował naprawdę wspaniale... Możesz więc sobie wyobrazić, jak nam tam było dobrze...

— Kiedy nas wypuścili, znowu urządziliśmy głodówkę. — Jampich wyręczył w opowiadaniu Czajkę. — Było to 24 grudnia. Na same święta. Ponieważ w tym dniu w Polsce ludzie świętują, chcieliśmy zmanifestować w ten sposób nasz głęboki ból z powodu rozstania z rodzinnym krajem. Ale czangkaiszekowcy wiedzieli również o świętach. Kiedy ukończyliśmy głodówkę, będąc już w kresu sił, nie zrezygnowali jeszcze z zamiaru załamania nas. Dzień jeszcze rozmyślnie nie dostarczali nam pożywienia. Myśleli, że może jednak zmuszą polskich marynarzy do ustępstw.

Ponieważ to nie nastąpiło, zrobili jeden jeszcze, poważny finansowo

Na wyjazd do Melbourne trzeba sobie zasłużyć Bułgarzy poważnym egzaminatorem naszej kadry piłkarskiej

- ☆ 26 bm. mecze w Sofii i Rzeszowie
- ☆ „Włókniarski” atak w reprezentacji B
- ☆ 3 lipca Polska - Rumunia juniorów

Szczęśliwy okazał się los dla naszych piłkarzy, dając im prawo udziału bezpośrednio w finale przyszłorocznego turnieju olimpijskiego w Melbourne. Los losom, ale na wyjazd ten trzeba sobie zasłużyć. Jednym z najbliższych egzaminów naszych piłkarzy będą mecze międzypaństwowe z Bułgarią 26 bm., które rozegrane zostaną w Sofii pomiędzy pierwszymi reprezentacjami, a w Rzeszowie pomiędzy drużynami B.

Niewątpliwie wynik tych meczów jak i rezultaty dalszych spotkań międzynarodowych, wśród których m. in. przewidziany jest udział naszych drużyn w turnieju festiwalowym, mecz Polska — Finlandia (11 września) w Helsinkach oraz spotkanie Budapeszt — Warszawa (18 września) w stolicy Węgier będą miały duży wpływ na to, czy drużyna z białym orłem wyjedzie do Australii.

NA NAJBLIŻSZE MECZE Sekcja Piłki Nożnej GKKF ustaliła skład reprezentacji Polski. Drużyna A — na mecz w Sofii: bramkarz — SZYMORSKI; obrońcy — GRONOWSKI, KORYNT, CICHON, rezerwa — BARTYLA; pomoc — MEDA, SUSZCZYK, rezerwa — ZIENTARA; atak — TRAMPISZ, BRZYCHCZY, KOWAL, CIESLIK, BASZKIEWICZ, rezerwowi: KEMPNY, HACHOREK.

Nasza druga reprezentacja wystąpi w Rzeszowie w składzie: bramkarz — DZIURÓWICZ; rezerwa — PACZKOWSKI; obrońcy — MASHELLI, T. WIECZOREK, MASŁON, rezerwa — BANISZ; pomoc — WISNIEWSKI (Gwardia W-wal, OLEJNIK, rezerwa — PRZYWOCZ; atak — JEZERSKI, PILARSKI, SZYMBORSKI i SO-POREK (wszyscy z Łódzkiego Włókniarza) oraz WISNIEWSKI (Górniki, Zabrze). Na rezerwowym wyznaczono JANKOWSKIEGO oraz PIATKA. Pierwszą reprezentacją stawiać ma się w naj-

bliższy poniedziałek w Warszawie, a zawodnicy powołani do drużyny B — w środę, 22 bm., w Rzeszowie.

— Czy rzeczywiście są to najlepsze składy na jakie stać nas w chwili obecnej? — pytamy jednego z trenerów państwowych, Kazimierza Górskiego.

— Wydać się, że są one rzeczywiście najsilniejsze i pewne korekty wprowadzone do składu który grał niedawno z Rumunią w Bukareszcie, powinny dać pozytywne wyniki.

— A czy Szymborskiemu nie należało się miejsce w pierwszej reprezentacji?

— Łódzianie wywarli w ubiegłym tygodniu nadzwyczaj dodatnie wrażenie na wszystkich przedstawicielach Sekcji Piłki Nożnej GKKF. Może i rzeczywiście Szymborski nadawałby się do pierwszej drużyny, niemniej jednak, ci którzy akceptowali skład, wychodzili z założenia, że lepiej będzie on się czuł w otoczeniu swoich kolegów z Łodzi. Mecze z Bułgarią uważamy jako dalszy egzamin przed turniejem festiwalowym i niewątpliwie forma wykazana przez zawodników w tych spotkaniach będzie miała duży wpływ na składy drużyn, które wystąpią podczas igrzysk pod nazwą Warszawa i Stalinogrod. Osobiście wydaje mi się, że o ile napastnicy, a zwłaszcza nie tylko napastnicy Łódzkiego Włókniarza, potrafią utrzymać swą formę i w przyszłym roku, to wśród drużyn polskich, która ewentualnie wyjechałaby do Melbourne, powinno znaleźć się kilku jego przedstawicieli — kończy swą wypowiedź trener Górski.

Z „Orbisem” do Krakowa

Zapewne i na stadionie Garbarni w Krakowie (tak jak ub. niedzielę w Warszawie) znajdzie się kilka tysięcy łódzian, którzy wybiorą się na niedzielny mecz ligowy Garbarnia — Włókniarz.

Wycieczkę do Krakowa organizuje „Orbis”, który przyjmie zapisy oraz udzieli szczegółowych informacji co do terminu odjazdu pociągu popularnego z Łodzi do Krakowa.

OBOK SENIORÓW również poważny egzamin czeka już w niedługiej przyszłości naszych najmłodszych piłkarzy juniorów. 3 lipca na stadionie 23 Sierpnia w Bukareszcie spotkają się oni w meczu rewanżowym z jedyną juniorską drużyną Rumunii. Na marginesie dodać tu należy, że juniorzy rumuński, z którymi graliśmy w ub. r. w Chorzowie, zrobili wielkie postępy, czego najlepszym dowodem była ich postawa podczas międzynarodowego turnieju juniorów w kwietniu we Włoszech.

W związku z meczem juniorów Sekcja Piłki Nożnej GKKF organizuje od 20 bm. zgrupowanie kadry juniorów w Rzeszowie, na które powołano następujących zawodników: bramkarze — STRO-NIARZ (Garbarnia), KALISZ (Gwardia Kraków), USCINOWICZ (Lechia Gdańsk); obrońcy — DYMAR-CZYK i KORF (Polonia Bytom), BEST (Stal Swidnica), JABLONOWSKI (Kolejarz Szczecin), STANISZEWSKI (Stal Poznań); pomoc — MICHEL (Gwardia Kraków), MALARZ (Cracovia), WIDERA (AKS Chorzów); atak — NOWAK (Górniki Bytom), SATORA (Garbarnia), SZUBERT (Kolejarz Poznań), KAZIMIERCZAK (Włókniarz Łódź), SZPIC (Start Chorzów), LIBERDA (Polonia Bytom), PIECHOWIAK (Kolejarz Poznań) i KOŁODZIEJ (Gwardia Kielce).

Juniorzy podczas zgrupowania w Rzeszowie rozegrają trzy spotkania sparingowe, z tym, że w jednym z nich wystąpią przeciwko Stali (Rzeszów), na przedmeczu spotkania Polska B — Bułgaria B.

Czterech łódzian w pływackiej kadrze narodowej

Przed kilku dniami Prezydium Sekcji Pływania GKKF ustaliło skład kadry narodowej w pływaniu, w

skokach do wody i płycie wodnej, z której wyłoniona zostanie reprezentacja Polski na II

MISM. W składzie kadry, obok najlepszych pływaków kraju widnieją nazwiska łódzian: Malinowskiej, Bonieckiego, Nikodemskiego i Ochendalskiego.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK” REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.